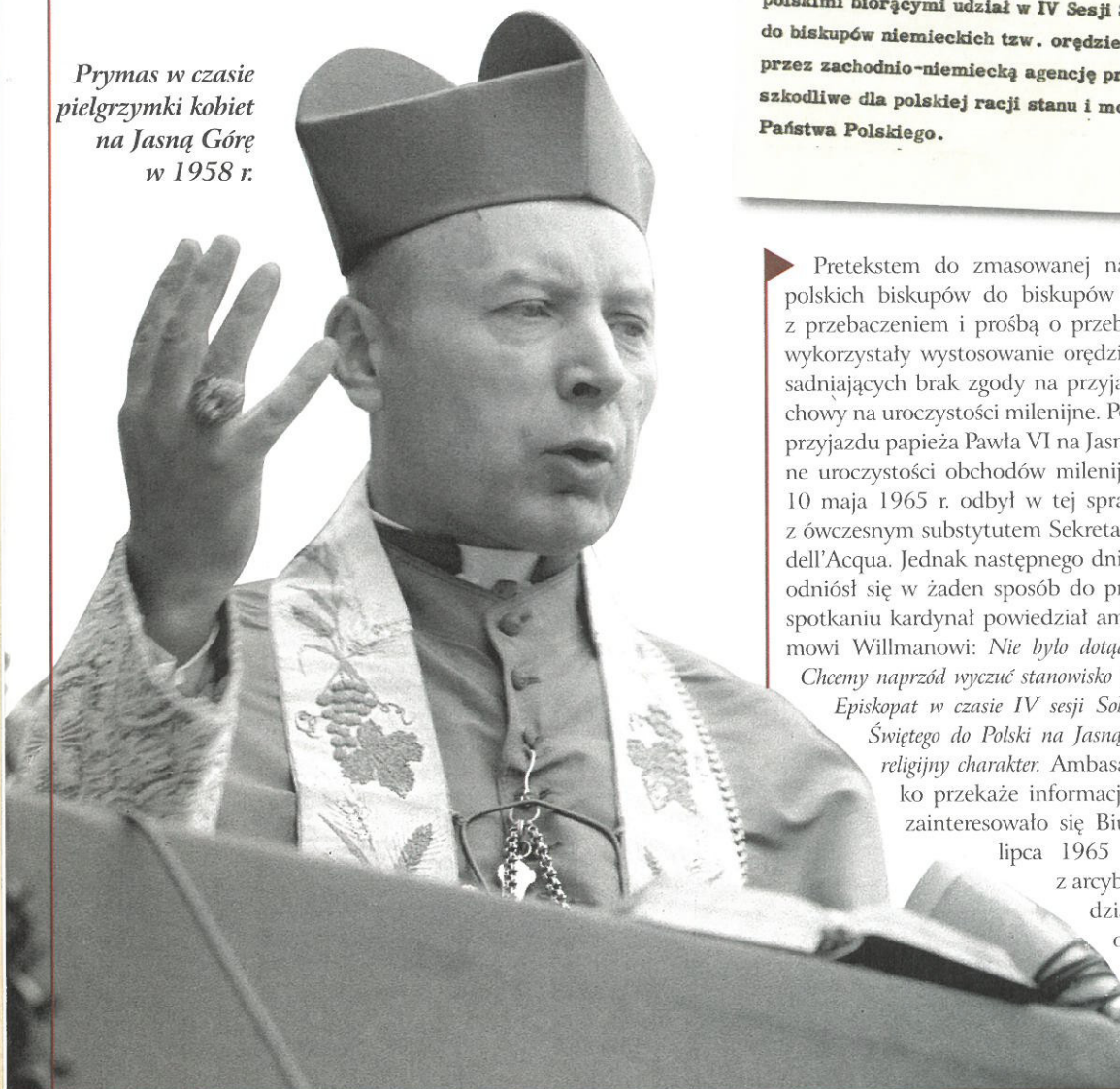


Milenium bez papieża

Kardynał wrócił do Warszawy, gdy nowy przywódca PZPR i PRL zgodził się spełnić jego warunki: odwołać dekret z 1953 r., umożliwić wszystkim wydalonym biskupom powrót do ich diecezji, a biskupów mianowanych w 1951 r. przez Piusa XII wpuścić na ziemie zachodnie oraz pozwolić na nauczanie religii jako przedmiotu nieobowiązkowego w szkołach. 8 grudnia 1956 r. zawarto tzw. małe porozumienie, które gwarantowało spełnienie postulatów prymasa i naprawiało wiele krzywd wyrządzonych Kościołowi w okresie stalinizmu. Kardynał mógł nareszcie wyruszyć do Rzymu po przyznany mu w 1953 r. kapelusz kardynalski. W 1957 r. ogłosił Wielką Nowennę Tysiąclecia, czyli przygotowania do Milenium Chrztu Polski. W tej sprawie 11 stycznia prymas przez ponad 10 godzin rozmawiał z Władysławem Gomułą. Nie udało się uzgodnić porozumienia, więc władze rozpoczęły gwałtowny atak na milenijny program Kościoła. Poza akcją propagandową władze zdecydowały się też na represje: na kościelne instytucje nałożono drakońskie podatki, uniemożliwiono budowę świątyń, zaczęto powoływać kleryków do wojska, a w 1961 r. ostatecznie usunięto naukę religii ze szkół. Mimo tych szykan prymas spotykał się z szefem PZPR – m.in. w kwietniu 1963 r., gdy Władysław Gomułka wyraził zainteresowanie nawiązaniem jakiejś formy stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską.

Prymas w czasie pielgrzymki kobiet na Jasną Górę w 1958 r.



*Wniosek do Episkopatu.
ni łaciński biskup
z odwołaniem prymasa i biskupów do Rzymu i do Stolicy Apostolskiej*

7 stycznia

66

Sokr. MW-9/66

Ksiądz Biskup
Zygmunt CHOROMAŃSKI
Sekretarz Episkopatu

Warszawa

ul. Książęca 21

Z polecenia premiera rządu PRL Urząd Rady Ministrów zawiadamia, że władze administracyjne nie mogą wyrazić zgody na wyjazd ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego za granicę.

Władze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dotychczas zawsze umożliwiały i ułatwiały księdzu kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu wyjazdy zagraniczne w przekonaniu, że związane są one z działalnością religijną kościoła w Polsce. Ksiądz kardynał otrzymywał każdorazowo paszport dyplomatyczny.

Fakty wskazują jednak, że ksiądz kardynał wykorzystywał swój ostatni pobyt w Rzymie nie tylko dla celów związanych z działalnością religijną, ale również dla działań politycznych szkodliwych z punktu widzenia interesów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Ksiądz kardynał Stefan Wyszyński, wraz z 35 biskupami polskimi biorącymi udział w IV Sesji Soboru Watykańskiego, wystosował do biskupów niemieckich tzw. orędzie, które w tekście opublikowanym przez zachodnio-niemiecką agencję prasową DPA zawiera sformułowania szkodliwe dla polskiej racji stanu i mogące narazić na szwank interesy Państwa Polskiego.

Pretekstem do zmasowanej nagonki na Kościół było orędzie polskich biskupów do biskupów niemieckich z grudnia 1965 r. z przebaczeniem i prośbą o przebaczenie. Władze komunistyczne wykorzystały wystosowanie orędzia jako jeden z argumentów uzasadniających brak zgody na przyjazd papieża Pawła VI do Częstochowy na uroczystości milenijne. Polscy biskupi rozważali możliwość przyjazdu papieża Pawła VI na Jasną Górę 3 maja 1966 r., na centralne uroczystości obchodów milenijnych. Prymas Stefan Wyszyński 10 maja 1965 r. odbył w tej sprawie w Rzymie poufną rozmowę z ówczesnym substytutem Sekretariatu Stanu arcybiskupem Angelo dell'Acqua. Jednak następnego dnia podczas audiencji Paweł VI nie odniósł się w żaden sposób do prymasowskiej propozycji. Po tym spotkaniu kardynał powiedział ambasadorowi PRL w Rzymie Adamowi Willmanowi: *Nie było dotąd zaproszenia ze strony Episkopatu.*

Chcemy naперед wyczuć stanowisko rządu. Gdyby było pozytywne, wtedy Episkopat w czasie IV sesji Soboru Watykańskiego II zaprosi Ojca Świętego do Polski na Jasną Górę. Pielgrzymka może mieć tylko religijny charakter. Ambasador zapewnił, że możliwie szybko przekaże informacje na ten temat rządowi. Sprawą zainteresowało się Biuro Polityczne KC. Na początku lipca 1965 r. Zenon Kliszko w rozmowie z arcybiskupem Karolem Wojtyłą powiedział, że papieska pielgrzymka zależy od zlikwidowania ambasady rządu emigracyjnego w Watykanie i uznania przez Stolicę Apostolską zachodnich granic Polski.